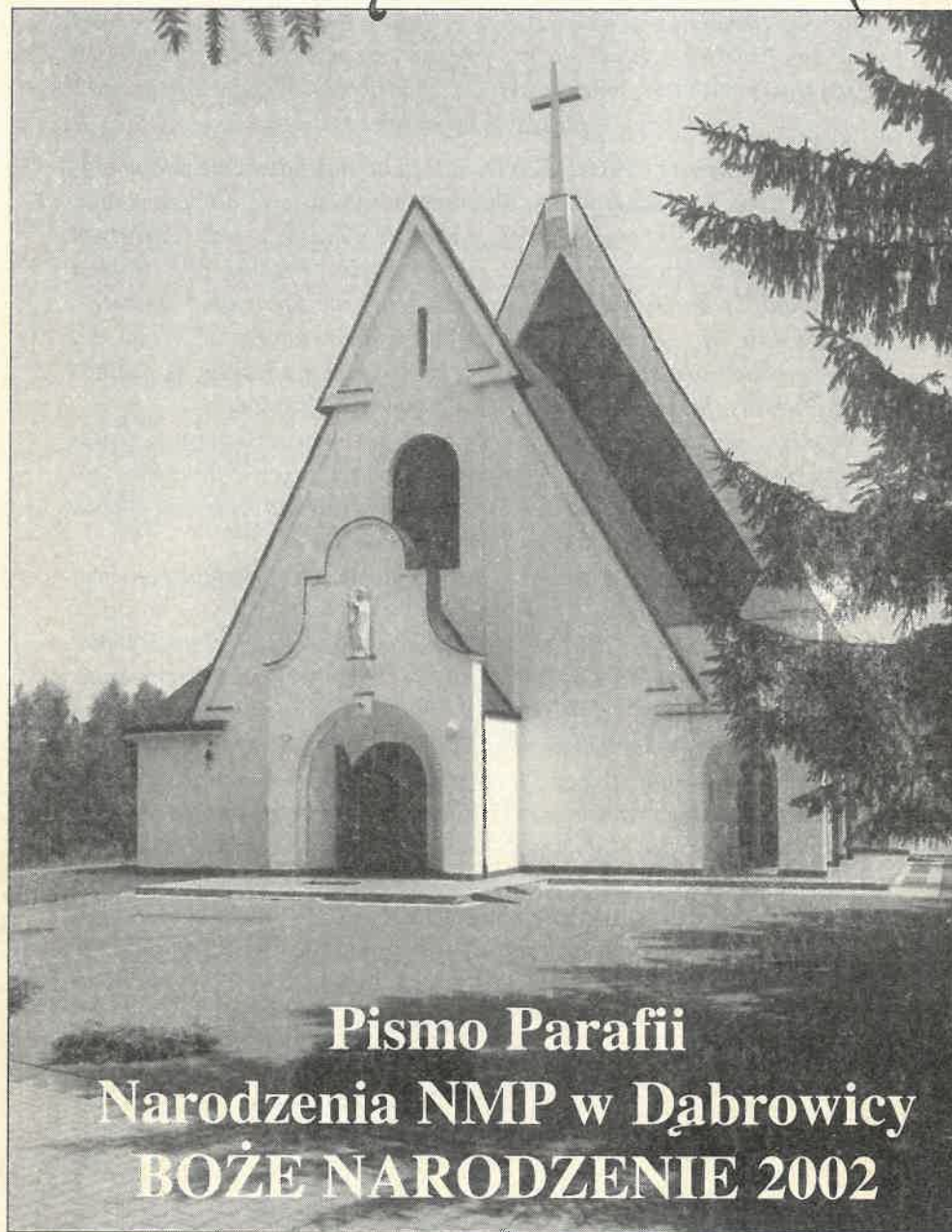


Adwent
ECHO DĄBROWICY (29)



**Pismo Parafii
Narodzenia NMP w Dąbrowicy
BOŻE NARODZENIE 2002**

„Boże, ty co roku dajesz nam radość oczekiwania i przeżywania Uroczystości Narodzenia Pańskiego, spraw, abyśmy całym sercem przyjęli Twojego Syna jako naszego Odkupiciela i bez trwogi mogli Go oglądać, gdy przyjdzie jako Sędzia”

Drodzy Przyjaciele!

ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA należą do najradośniejszych w ciągu całego roku. Posiadają wspaniałą oprawę zwyczajów i obrzędów oraz specjalnych pieśni – kołęd. Są źródłem radości dla dzieci, a dla dorosłych wspomnieniem rodzinnego domu i minionych lat. Pięknie przystrojona choinka, biały opłatek, kołędy, żłóbek stwarzają niezapomniany nastrój.

Uroczystość Bożego Narodzenia została ustanowiona w 376 roku. Po okresie wielkich prześladowań religia chrześcijańska cieszyła się wolnością. Systematycznie wzrastała liczba wyznawców Chrystusa.

Ponieważ nie znano dokładnej daty narodzin Jezusa Chrystusa postanowiono to święto obchodzić 25 grudnia (zimowe przesilenie dnia z nocą). I oto zwycięska Światłość doskonale symbolizowała wiarę, że Chrystus stał się **ŚWIATŁOŚCIĄ** dla każdego człowieka.

Św. Augustyn w kazaniu na Boże Narodzenie mówił: „Radujmy się bracia w tym dniu świętym, nie z powodu słońca widzialnego, lecz z narodzin niewidzialnego Stwórcy tegoż słońca. Ze wzmagającą się dzienną jasnością przychodzi na świat Zbawiciel, który światłem swej łaski nieustannie odnawia wewnętrzznego człowieka”.

Bardzo głęboka jest treść religijna tej Uroczystości. Przypomina, że Syn Boży, jako druga osoba Trójcy Świętej istniał zawsze. W określonym czasie stał się dla naszego zbawienia Człowiekiem, narodził się z Maryi, aby nas odkupić na krzyżu. Cały świat uznał to święte wydarzenie za przełomowe w dziejach, rozpoczynając od Niego liczenie lat Nowej Ery.

Od Świętej Rodziny z Nazaretu można się nauczyć wielu cnót, przede wszystkim doskonałego zawierzenia Bogu i sumiennego wypełniania codziennych obowiązków. Przeżywając te święta starajmy się zrozumieć, że Chrystus chce byśmy wszyscy byli szczęśliwymi. Przeżyjmy te święta w łączności z Chrystusem przystępując do sakramentu Miłosierdzia Bożego, pokuty i przyjmując Chrystusa w Komunii Świętej.

Wasz proboszcz, ks. Zygmunt Lipski

PLAN REKOLEKCJI ADWENTOWYCH W PARAFII DĄBROWICA 12-15 GRUDNIA 2002 ROK

CZWARTEK – 12 XII

Godz. 17.00 – Msza święta i nauka ogólna

Godz. 18.30 – Msza święta i nauka dla młodzieży

PIĄTEK – 13 XII

Godz. 8.00 – Msza święta i nauka ogólna

Godz. 10.00 – Msza święta i nauka dla dzieci

Godz. 17.00 – Msza święta i nauka ogólna

Po Mszy świętej nauka stanowa dla rodziców

Godz. 18.30 – Msza święta i nauka dla młodzieży

SOBOTA – 14 XII

Godz. 8.00 – Msza święta i nauka ogólna

Godz. 10.00 – Msza święta i nauka dla dzieci

Godz. 12.00 – Msza święta i nauka dla chorych

Godz. 18.30 – Msza święta i nauka dla młodzieży

NIEDZIELA – 15 XII

Godz. 7.00 – Msza święta i nauka dla starszych

Godz. 10.00 – Msza święta i nauka dla młodzieży

Godz. 11.30 – Msza święta i **BIERZMOWANIE MŁODZIEŻY**

Godz. 17.00 – Msza święta i nauka rekolekcyjna

SPOWIEDŹ W SOBOTĘ

OD GODZ. 8.00 do 13.00 i od 16.30 do 18.00



KS. JAN GRZEGORZ WIELGUS
proboszcz parafii Dąbrowica
13 IV 1981– 5 IX 1984

Ks. Jan Grzegorz Wielgus urodził się 12 marca 1942 roku w Wolicy, parafia Modliborzyce. Tam też przyjął chrzest święty. Po ukończeniu szkoły podstawowej udał się na dalszą naukę do Liceum Ogólnokształcącego w Kraśniku, które ukończył w 1961 roku. W tym też roku wstąpił do Lubelskiego Seminarium Duchownego, które ukończył w roku 1967 przyjmując święcenia kapłańskie w dniu 6 czerwca z rąk ks. bpa Piotra Kałwy.

Po święceniach kapłańskich został wysłany do pracy duszpasterskiej w charakterze wikariusza współpracownika do parafii Wola Korybutowa k. Siedliszcza, gdzie pracował do roku 1968.

W latach 1968-1974 pracował jako wikariusz współpracownik w parafii Moniatycze k. Hrubieszowa. Dostrzegając zdolności w pracy duszpasterskiej z młodzieżą ks. Biskup skierował go do pracy w mieście.

I tak w latach 1974-1976 pracował w kościele farnym w Kazimierzu n/Wisłą, w latach 1976-1978 w Janowie Lubelskim i w roku 1978 w Hrubieszowie. Przez rok, w latach 1978-1979, pracował jako wikariusz współpracownik w parafii Końskowola, by przez następne dwa lata 1979-1981 pracować jako wikariusz współpracownik w parafii św. Mikołaja w Lublinie.

Dnia 17 maja 1981 roku ks. Jan Grzegorz Wielgus obejmuje parafię w Dąbrowicy. Wprowadzenia dokonał ks. dziekan Mieczysław Horoch. Całą uroczystość przygotował ks. Jerzy Wnuk – wikariusz parafii Dąbrowica. Na początku czerwca z parafii odchodzi ks. Jerzy, odchodzi organistka wraz ze scholą i siostrą zakrystianką. Ks. proboszcz musi wszystko organizować od początku i prowadzić rozpoczętą budowę nowego domu parafialnego. Powoli praca rusza, parafianie zaczynają się włączać. W roku 1982 zapada decyzja ks. Biskupa, że w nowym domu parafialnym będą mieszkały studentki Katolickiego Uniwersytetu Lubel-

skiego. W roku 1983 ks. proboszcz Jan Wielgus przekonał władze zarówno administracyjne, jak i kościelne, by kościół budować oddzielnie na nowym placu obok dawnego zamku Firlejów. W tym też roku 1983 ks. Proboszcz poważnie zachorował najpierw na żołądek, a potem na kręgosłup.

W pracy duszpasterskiej wspierał go kolega ze studiów seminaryjnych ks. Stanisław Grzesiuk. Ponieważ stan zdrowia nie poprawiał się, ks. Jan Wielgus poprosił o zwolnienie z obowiązków proboszcza w Dąbrowicy. Dnia 5 września 1984 roku przekazał parafię, mianowanemu przez ks. bpa Bolesława Pylaka, ks. Piotrowi Kurowskiemu.

Przez rok ks. Jan pozostawał w Dąbrowicy lecząc się w różnych szpitalach.

18 czerwca 1985 roku został mianowany proboszczem parafii Babin k. Bełżyc, gdzie pracował 10 lat. W roku 1989 zostaje podniesiony do godności kanonika honorowego Kapituły Kolegiaty Zamojskiej, a w 1995 zostaje kanonikiem Kapituły Archikatedralnej w Lublinie.

W roku 1995 ks. abp Pylak mianuje go proboszczem parafii w Urzędowie, a w 1997 zostaje dziekanem nowo tworzonego dekanatu urzędowskiego.

W roku 1998 otrzymuje nominację na archidiecezjalnego duszpasterza rolników i członka komisji d/s personalnych w diecezji.

W roku 2000 zostaje proboszczem parafii Kraśnik Lubelski i dziekanem dekanatu kraśnickiego. Pracuje tam do chwili obecnej.

ZAPROSZENIE

Wszystkich członków rodziny, krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłych w 2002 roku zapraszam na Mszę świętą w Wigilię Bożego Narodzenia 24 grudnia br. o godz. 8.00. **Po Mszy świętej modlimy się przy grobach zmarłych w 2002 roku:**

1. *Czopek Janina*

2. *Prażno Józef*

3. *Żuber Helena*

4. *Pasicz Stanisław*

5. *Pawłowska Kazimiera*

6. *Jastrzębski Roman*

7. *Sobczak Franciszek*

8. *Rój Zygmunt Grzegorz*

9. *Tudruj Marianna*

10. *Taracha s. Dariusza*

(dziecko)

11. *Karman Barbara*

12. *Lis Stanisław*

13. *Prażmo Alfred*

14. *Rachańczyk Eugenia*

15. *Łoboda Jan*

16. *Trzaskowska Izabela*

17. *Brodziak Jan*

18. *Pyda Jolanta*

19. *Kukuryka Mieczysław*

20. *Skatecki Kazimierz*

21. *Wabik Stanisław*

*„Stałem się wszystkim dla wszystkich,
bo powiedziałem Bogu, który jest Bogiem wszystkich:
jestem cały twój”.*

kard. Lavignerie

POŻEGNANIE MISJONARZA!

Różne drogi prowadzą do Pana. Choć każda z nich inna, nie jest ważne którą prowadzi, lecz jest jak po niej kroczymy. Jezus powiedział: „Ja jestem Drogą...” i jest to wyznacznikiem naszych kroków po ścieżkach tego świata.

Jedną z dróg – niesienie Słowa Bożego do odległych krajów – wybrał jeden z naszych parafian, Paweł, wstępując do Zgromadzenia Misjonarzy Afryki. Zgromadzenie to mogliśmy poznać w zeszłym roku podczas tygodnia misyjnego.

W piękny letni wieczór, 30 lipca, żegnaliśmy Pawła wyjeżdżającego do dalekiej Tanzanii, by tam kontynuować swą naukę. Rozpoczęliśmy Eucharystią sprawowaną przez Ojców Białych – o. Franciszka i o. Krzysztofa, ks. Proboszcza oraz ks. Andrzeja, dyr. Domu Spotkania. Oprawę liturgii zapewnili lektorzy, ministranci i schola parafialna. Podczas wspólnej modlitwy prosiliśmy, by Ten, który mówi: „pójdź na Mną” umacniał naszego brata w jego posłudze innym ludziom i pomagał mu w niesieniu pokoju i miłości Chrystusowej tam, gdzie jest najbardziej potrzebna. Po Mszy świętej ks. Proboszcz zaprosił wszystkich na ognisko. Czas szybko upłynął na wesołych rozmowach i wspólnym śpiewie. Niestety, wkrótce musieliśmy się pożegnać, życząc Pawłowi szczęśliwej drogi, a także owocnej nauki i pracy na Czarnym Łądzie.

Posłanie „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię” jest cały czas aktualne, nie zapominajmy więc w naszych codziennych modlitwach o tych, którzy odpowiedzieli swoim życiem na słowa Chrystusa.

Dąbrowica i Münster (Gremendorf) – 10 lat partnerstwa

„W gorliwości nie słabnący, duchem płomienni, Panu służący” te właśnie słowa zaczerpnięte z Listu św. Pawła do Rzymian (Rz 12,11) stały się hasłem partnerstwa pomiędzy parafiami św. Idy z Münster-Gremendorf i Narodzenia NMP w Dąbrowicy. Wybraliśmy je wiosną 1992 roku podczas pierwszej wizyty delegacji z Niemiec. Z perspektywy czasu wydaje się, że podjęta wówczas decyzja o współpracy była jak najbardziej słuszną i to we wszystkich wymiarach. Oczywiście, nie wiedzieliśmy wtedy, jak potoczą się losy partnerstwa, jakie wydadzą owoce. Wszak była to zupełnie inna rzeczywistość. Polska dopiero ugruntowywała swoją niezależność, Niemcy przeżywały radość zjednoczenia. Pomiedzy oboma narodami wciąż dawała się odczuć atmosfera pewnej nieufności i dystansu. Należało jednak przełamywać lody. Rozumieliśmy, że inicjatywa ta może służyć wzajemnemu poznaniu i zrozumieniu.

W ciągu minionych dziesięciu lat dokonało się wiele. Partnerstwo przetrwało próbę czasu. Rozwija się współpraca pomiędzy parafiami, zaprzyjaźnione rodziny podtrzymują serdeczne kontakty. Każdego roku podejmowane są różnorodne inicjatywy. Oczywiście w naszych wzajemnych kontaktach pojawiały się również pewne problemy. Wynikały one między innymi z różnic w mentalności Polaków i Niemców. Niemniej jednak, dzięki gorliwości i zaangażowaniu obu stron zawsze udawało się znaleźć właściwe rozwiązanie.



Po tych ogólnych refleksjach słowa kilka chciałbym poświęcić samemu jubileuszowi. Delegacja parafii św. Idy z księdzem proboszczem Ewaldem Spiekerem oraz ks. Paulem Greise przybyła do nas w piątek, 23 sierpnia 2002 r., w godzinach popołudniowych. Podczas spotkania



w sali parafialnej ks. Proboszcz przedstawił gościom szczegółowy plan ich pobytu oraz uroczystości jubileuszowych. Sobota była dniem przeznaczonym na zwiedzanie Lublina. W programie znalazły się wizyta w kaplicy zamkowej, spacer po ogrodzie botanicznym i skansenie – Muzeum Wsi Lubelskiej. Wieczorem goście i gospodarze zebrali się „pod kasztanami” na wspólnym ognisku. Ten punkt programu cieszy się zresztą od lat szczególnym zainteresowaniem naszych przyjaciół z Münster. Jest to czas przyjacielskich rozmów, degustacji smaczków potraw, wspólnego śpiewu i odpoczynku.

Następnego dnia, w niedzielę 25 sierpnia, zebraliśmy się na niedzielnej Mszy świętej z racji jubileuszu 10-lecia partnerstwa. Podczas tej właśnie Mszy razem dziękowaliśmy Bogu za dar współpracy i prosiliśmy o jej dalszy rozwój. Nabożeństwu przewodniczył o. Ryszard Żuber, gwardian ojców Franciszkanów z Niepokalanowa. Razem z nim Mszę świętą koncelebrowali księża Ewald Spieker i Paul Greise, Janusz Stępnia, prorektor Metropolitalnego Seminarium Duchownego, Waldemar Taracha, Józef



Domiński, Janusz Lipski oraz ks. proboszcz Zygmunt Lipski. Oprawę muzyczną zapewnili schola „Lumines” oraz organista p. Marek Bochniak.

Wymownym znakiem partnerstwa była liturgia słowa w języku polskim i niemieckim. W homilii ks. Stępnia przywołał postać Prymasa Stefana Wyszyńskiego, którego nauka o przebaczeniu stała się punktem zwrotnym w stosunkach pomiędzy oboma państwami i narodami. Następnie wskazał na Ewangelię i chrześcijańskie dziedzictwo Europy jako fundament współpracy i partnerstwa. Warto tu jeszcze dodać, że podczas Mszy świętej parafianie z Münster przekazali dar w postaci złotego kielicha mszalnego. Po Sumie nasi goście mieli okazję uczestniczyć w imprezach związanych ze świętem dożynek oraz w uroczystym obiedzie w Domu Spotkań.

Bardzo bogaty w wydarzenia był również poniedziałek. Tego dnia delegację parafii św. Idy przyjął ks. abp Józef Życiński. W czasie spotkania ks. Ewald Spieker został odznaczony medalem „Lumen Mundi”. W godzinach popołudniowych nasi goście udali się do Krasnegostawu, gdzie



byli podejmowani przez ks. Waldemara Tarachę, jednego z pomysłodawców oraz inicjatorów partnerstwa, a obecnie proboszcza parafii Matki Bożej Pocieszenia. Po powrocie do Lublina przedstawiciele obu parafii przyjął prezydent miasta, Andrzej Pruszkowski. Uwieńczeniem pełnego wrażeń dnia była Msza święta celebrowana przez ks. abpa Bolesława Pylaka, którego decyzja umożliwiła rozpoczęcie współpracy w 1992 roku. Delegacja z Münster opuściła Dąbrowicę wczesnym rankiem, we wtorek 27 sierpnia.

Wydaje się, że uroczystości jubileuszowe jeszcze bardziej wzmocniły istniejące pomiędzy parafiami i rodzinami więzi. Na spotkaniu kierownictwa partnerstwa ustalono plan dalszych działań, m.in. wizytę scholi „Lumines” oraz rodzin partnerskich w Münster w lipcu 2003 roku.

Oceniając przebieg uroczystości jubileuszowych warto podkreślić sprawną organizację i dobre współdziałanie ludzi odpowiedzialnych za konkretne zadania. W przygotowanie jubileuszu zaangażowane były przede wszystkim osoby trwale związane z partnerstwem. Pewną pomoc finansową oraz organizacyjną okazali również inni parafianie, którzy mieli

okazję być w Münster. Jubileusz odnotowany został przez prasę katolicką „Niedziela”, a informacje dotyczące rozwoju partnerstwa i form współpracy można znaleźć w książce ks. Zygmunta Lipskiego, pt. „Wspólnota żywego Kościoła w partnerstwie polsko-niemieckim”.

Cezary Taracha

DĄBROWICKA „STONOGA”

Czyli o pielgrzymce do Wąwolnicy pół żartem, pół serio.

31 sierpnia A.D. 2002 z Dąbrowicy do Wąwolnicy wyruszyła „Stonoga”, bo to właśnie przypominała (na początku) owa pielgrzymka. Grupa licząca ok. 170 osób wyruszyła na pielgrzymi szlak, by tam w wąwolnickim sanktuarium pokłonić się Kębelskiej Pani. Bardzo dobrze zaopatrzona w śpiewniki pielgrzymkowe (tu ukłon w stronę scholi „Lumines”) „Stonoga” szła i raczej się opalała w promieniach słońca pod dąbrowickim niebem. Trudno było na początku śpiewem, albo czymś co mogłoby śpiew imitować, wystraszyć ptaki siedzące na drzewach przy nałęczowskiej drodze.

Do końca pierwszego etapu (Tomaszowice) towarzyszył nam i wspierał ojcowską ręką „niezmordowany Pielgrzym” (jak się dowiedziałem w Tomaszowicach) ks. proboszcz Zygmunt Lipski. Potem „Stonoga” pomachała na pożegnanie i ruszyła dalej już tylko pod moim przewodnictwem.

„Stonoga” miała okazję wysłuchać (ale czy słuchała?) konferencji na temat świętowania Dnia Pańskiego (w tym czasie prze-





światna schola mogła odpocząć). Trudno było namówić pielgrzymów, aby odmawiali poszczególne „zdrowaśki” podczas modlitwy różańcowej. Tym, którzy się nie bali podejść do mikrofonu serdeczne „Bóg zapłać”. W miarę zbliżania się do Wąwolnicy „Stonoga” zaczęła wydawać z siebie coraz głośniejsze i radośniejsze dźwięki (być może to po bardzo dobrym poczęstunku zaraz za stacją PKP w Miłocinie). Poprosiłem o propozycje piosenki jaką moglibyśmy zaśpiewać w Wąwolnicy przed figurą Matki Bożej Kębelskiej. Ostatecznie przeszła piosenka „Magnificat anima mea Dominum” (lepiej śpiewali po łacinie, niż po polsku???)

Z Nałęczowa poszliśmy krótszą trasą, najpierw trochę pod górę, ale za to już ze wzgórza, na które się wdrapaliśmy, mogliśmy zobaczyć wieżę bazyliki. Uklękaliśmy i zaśpiewaliśmy „O Maryjo witam Cię”. Potem było już tylko z górki i „Stonoga” biegła już w ramiona Matki. Przed kaplicą M.B. Kębelskiej zaśpiewaliśmy, ile sił (ma zmęczony pielgrzym) Magnificat. O godz. 18.00 uroczystej Mszy świętej przewodniczył J. E. Ks. Abp (Senior) Bolesław Pylak.

Część pielgrzymów wróciła do domu, inni jeszcze zostali, nocowali u państwa Zielińskich, którym za gościnę składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Ja również składam wyrazy wdzięczności wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tej pielgrzymki. Dziękuję ks. Proboszczowi, pani Beacie Sekretarz „Stonogi”, scholi „Lumines”, służbom porządkowym i medycznym oraz wszystkim pielgrzymom.

Z pamięcią w modlitwie dn Paweł Sobipan

Wspomnienia prezesa

Zamknięcie jakiegoś rozdziału w życiu daje okazję do podsumowania, sporządzenia bilansu. Jest to również okazja, aby na historię spojrzeć już z pewnego dystansu. A to jak wiemy wszyscy, daje możliwość bardziej obiektywnej oceny, tak co do faktów, jak i ludzi. Wraz z zakończeniem mojego 3-letniego pobytu w Dąbrowicy, taką chwilę chciałbym i ja wykorzystać.

Sport był od najmłodszych lat moją wielką pasją. Znamienne jest to, że wraz z upływem lat, to zamiłowanie do sportu nie gaśnie, ale wprost przeciwnie. Nietrudno więc było ludziom, którzy chcieli rozpropagować piłkę nożną w Dąbrowicy odnaleźć „nowego” wówczas księdza, który jak wieść niesła gra w piłkę z ministrantami (na jednym z takich meczów zresztą nabawiłem się wówczas kontuzji kolana). Pierwszymi, którzy jeszcze wtedy nieśmiało przyszli na pierwszą rozmowę byli Bogdan Wrona (późniejszy wiceprezes Klubu) i Robert Bajnóg. Kilka spotkań zaowocowało pomysłem utworzenia klubu piłkarskiego. Trzeba powiedzieć szczerze, że niewiele by dało się zrobić, gdyby nie gorące poparcie od samego początku tej inicjatywy przez ks. kan. Zygmunta Lipskiego. To dało nam „wiatr w żagle”. Niebawem okazało się, że entuzjastów sportu w Dąbrowicy jest o wiele więcej. Następane spo-



tkania, już w szerszym gronie, potwierdziły to. Wśród prekursorów nowo tworzonego klubu znaleźli się: wójt Kazimierz Gorczyca, dr Zbigniew Nowosadzki, p. Barbara Szewczyk, p. Janusz i Robert Wymulscy, p. Krzysztof Wymulski i inni.

Historycznym momentem tej inicjatywy było Walne Zebranie Założycielskie, które miało miejsce w lutym 2001 r. Powołano do życia Szkolno-Parafialny Klub Sportowy „Dąbrowica”. Klub był stowarzyszeniem o osobowości prawnej, a głównym jego celem miało stać się propagowanie sportu i szeroko rozumianej kultury fizycznej wśród dzieci, młodzieży i dorosłych.

Od początku nie brakowało entuzjazmu wśród członków Zarządu. Utworzono trzy drużyny piłki nożnej: seniorów, młodzików i trampkarzy. Trzon pierwszej stanowili byli piłkarze II drużyny Legionu Tomaszowice. Rozpoczęli rozgrywki o mistrzostwo klasy B, szybko awansując o stopień wyżej do klasy A. Drużyna trampkarzy toczyła boje w ramach Wojewódzkiej Ligi LZPN. Niestety, nie udało się „utrzymać” w klubie trzeciej drużyny (młodzików), nie pozwoliły na to zbyt skromne środki finansowe. Niewprowadzenie jej do rozgrywek ligowych spowodowało rozpad drużyny. Trzeba podkreślić wielkie zaangażowanie panów Bogdana Wrony i Roberta Wymulskiego, którzy wzięli na siebie wówczas ciężar prowadzenia zajęć treningowych wszystkich drużyn. Ambitne plany utworzenia innych sekcji w klubie (choćby tenisa stołowego) musiały poczekać na później. Klub był zbyt „młody”, aby dźwignąć ciężar takiego wyzwania. Chociaż trzeba powiedzieć niestety, że tak jak dzieje się dzisiaj w ogóle również w sporcie problem stanowią pieniądze.

Dzisiaj patrzę na Klub z perspektywy półtorarocznej działalności. To okres i długi, i niedługi. Ale mogę powiedzieć, że czas poświęcony tej działalności pozostawił we mnie głęboki ślad. Przede wszystkim dał możliwość lepszego poznania środowiska, które jeszcze wówczas nie wiedziałem na ile, ale stało się moim domem. A w tym było coś, co pozostaje wciąż moją niegasnącą potrzebą – poznawanie ludzi. Tego nie da się nawet powiedzieć. Bogu jestem wdzięczny za wszystkich, których w tych „sportowych doświadczeniach” spotkałem. O każdym można by wiele na-

pisać. Ale wystarczy powiedzieć, że tacy ludzie to skarb społeczności, wśród której żyją. Jestem pewien, że nie ma w tych słowach patetyzmu. Dziś, kiedy wielu koncentruje się na sobie, albo tylko na najbliższych, wyjście ze społeczną inicjatywą, poświęcenie swego cennego czasu, trzeba oceniać w kategoriach najwyższych. Planowanie strategii działania Klubu z tymi ludźmi było naprawdę przyjemnością.

Poza tym zawsze byłem przekonany o potrzebie sportu w wychowaniu dzieci i młodzieży i w ogóle w życiu ludzi. Doskonale wiem, ile mnie obojętność dała uprawianie sportu. Ma on swój niezaprzeczalny wkład w kształtowanie charakteru i osobowości. I uprawiany amatorsko wcale nie musi przeszkadzać, a myślę, że wręcz przeciwnie, uczy organizacji czasu i jego właściwego wykorzystania. Z radością patrzyłem na biegających za piłką chłopców, którzy jeśli nie na boisku, znaleźli by sobie „ujście” energii w inny sposób.

Nie ulega wątpliwości, że Klub Sportowy stał się dobrem wspólnym całej społeczności dąbrowickiej. W połączeniu z innymi inicjatywami (np. Gminnego Ośrodka Kultury) to nie tylko sposobność do dobrego świadectwa na zewnątrz, ale i poczucia dobrze spełnianego obowiązku wobec bliźniego. Bo w gruncie rzeczy tak naprawdę liczy się w tym życiu to, co dajesz drugiemu, pokonując własny egoizm i małostkowość. To daje prawdziwą radość, bo więcej jest jej w dawaniu, niż w braniu.

Tych kilka niezgrabnych słów to okazja, by podziękować wszystkim, którzy wzmocnili moją wiarę w siłę dobra. Na pierwszym miejscu pozwolę sobie wymienić Zarząd Klubu (ten pierwszy i ten w nowym składzie). Myślą wdzięczności obejmuję wszystkich sponsorów, bez których niewiele dało by się zrobić. Do nich należą: Urząd Gminy w Jastkowie na czele z wójtem p. Kazimierzem Gorczycą, Totalizator Sportowy i jego Dyrektor (oddział w Lublinie) p. Edward Sidoruk, Kredyt Bank i jego wicedyrektor Tomasz Nycz, Państwo Szewcykowie, Państwo Wojniccy, Państwo Wymulscy i wiele innych indywidualnych osób, których nie sposób tu wymienić. Szczególne podziękowanie chcę wyrazić p. Ewie Ziębie, za prowadzenie księgowości Klubu od początku jego działalności.

Nie sposób tu wymienić wszystkich, którzy dołożyli swoją cegiełkę do

dąbrowickiego Klubu. Ale jestem spokojny, że jeśli nawet ktoś został pominięty wskutek mojej ułomności, jest Ktoś, kto tego nie pominie i nie zapomni.

Wypada mi tylko życzyć dalszego rozwoju i sukcesów. Jestem przekonany, że nowy Prezes, p. Waldemar Jakubaszek, będzie miał podobnie jak ja, wiele okazji do przeżywania radości i satysfakcji, choć zdobywanych w trudzie i wysiłku. Ale przecież te pozostawiają najtrwalszy ślad.

Ks. Zbigniew Antosz

TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Jesienią bardziej niż zwykle doskwiera ludziom samotność. Dni kurczą się nadspodziewanie szybko, a długie ręce nocy obejmują nas coraz bardziej i bardziej. W powietrzu daje się odczuć, pomieszaną z ostatnimi krzykami żurawi, przemijanie. Właśnie w takich chwilach potrzeba nam kogoś bliskiego. Kogoś, kto po prostu się uśmiechnie, czasem potrzyma za rękę i rzeknie dobre słowo.

Jakże cenna jest zatem duszpasterska akcja „Tydzień Miłosierdzia” zorganizowana tak pięknie w Parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Dąbrowicy. W dniach 6-12 października ks. proboszcz Zygmunt Lipski odwiedził 170 chorych i starszych. Rozmawiał, pocieszał, modlił się i zapraszał na Dzień Chorego w sobotę 12 października. Owe święto parafialne rozpoczęło się spowiedzią i wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Częścią kulminacyjną była jednak uroczysta Msza święta. Koncelebrowali ją dwaj zaprzyjaźnieni z ks. Proboszczem kapłani: ks. Józef Dubik i ks. Stefan Czerniej. Piękna homilia ks. Proboszcza mówiła o dającym owoce sensie cierpienia. Uroczystość w kościele zakończyła się sakramentem namaszczenia chorych, ale nie był to ostatni punkt obchodów „Tygodnia Miłosierdzia”. Ks. Proboszcz zaprosił parafian na plebanię, gdzie odbyło się spotkanie okolicznościowe. Raz jeszcze okazało się, że na swoich wiernych może on zawsze liczyć, gdyż dzięki nim zorganizowano smaczny i urozmaicony poczęstunek. Czas na plebanii upływał szybko na miłych i ciekawych rozmowach, a ze szczególną uwagą słuchano ks. Józefa, który dzielił się swoimi wrażeniami z pielgrzymki do Medjugorie.

„Tydzień Miłosierdzia” Anno Domini 2002 minął bezpowrotnie. Niestrudzony ks. proboszcz Zygmunt Lipski zapewne myśli już o kolejnym, w przyszłym roku. Wszystko w rękach Boga.

Czasami życie nas przygnębia, ale właśnie wtedy nie bójmy się cierpieć, bo to cierpienie daje owoce. Wokół nas jest wielu, którzy potrzebują wielu tygodni miłosierdzia. Dostrzegajmy wyciągnięte w naszą stronę ręce, bo miłosierdzie daje nam wciąż życie wieczne.

Ks. Ryszard Mazurkiewicz

ZAPROSZENIE

Dnia 31 grudnia br. w sali parafialnej urządzamy zabawę sylwestrową dla dzieci szkół podstawowych i gimnazjum.

Spotykamy się na Nieszporach dziękczynnych za rok 2002 o godz. 15.30 i Mszy świętej.

Oplata wynosi 8 zł od osoby lub 10 zł od rodziny.

Zgłoszenia proszę kierować w czasie rekolekcji parafialnych w dniach 13-16 grudnia do ks. Proboszcza lub ks. Ryszarda.

Liczba miejsc jest ograniczona. Zabawa będzie trwała do godziny 22.00. W dzień św. Jana na Mszy świętej o godz. 9.00 będą omówione szczegóły. Czekamy na zgłoszenia.

POŚWIĘCENIE PLACU I WMUROWANIE KAMIENIA WĘGIELNEGO POD BUDOWĘ SALI GIMNASTYCZNEJ W PŁOUSZOWICACH

Niedziela 20 października 2002 r. była niezwykłym dniem dla Szkoły Podstawowej w Płouszowicach. Licznie zgromadzeni przed budynkiem uczniowie, nauczyciele i zaproszeni goście byli świadkami uroczystości poświęcenia placu i wmurowania kamienia węgielnego pod budowę sali gimnastycznej.

Uroczystość rozpoczęła się od pieśni „Serdeczna Matko” zaintonowanej przez ks. proboszcza Zygmunta Lipskiego i przemówień powitalnych wygłoszonych przez p. dyrektora Beatę Dzierżak i wójta gminy Jastków

p. Kazimierza Gorczycę. Następnie ks. Proboszcz poświęcił plac oraz łuskę wraz z aktem erekcyjnym odczytanym przez p. dyrektora i podpisanym przez świadków tego wydarzenia.

Następnie rozpoczęła się uroczysta Msza święta polowa koncelebrowana przez ks. Zygmunta Lipskiego i ks. Zbigniewa Antosza, notariusza kurii zamojsko-lubaczowskiej z udziałem diakona Pawła Sobipana. W liturgii czynny udział wzięli rodzice odczytując lekcje mszalne oraz dzieci poprzez odmówienie modlitwy wiernych. Śpiewała nasza parafialna schola składająca się w większości z absolwentów tutejszej szkoły.

Po zakończeniu Eucharystii głos zabrała dyrektorka szkoły i wójt, dziękując wszystkim za przygotowanie uroczystości. Podziękowania za zaproszenie złożył również weteran walk pod Jastkowem w 1915 roku, który przyjechał z Kielc.

Na zakończenie uroczystości dzieci przedstawiły część artystyczną, która składała się z krótkiego zarysu historii szkoły, pełnych humoru wierszy o tematyce sportowej, układu tanecznego wykonanego z wielkim entuzjazmem oraz kilku piosenek. Występ młodych artystów spotkał się z serdecznym przyjęciem zgromadzonej publiczności.

Po występie dyrektorka zaprosiła wszystkich gości na poczęstunek przygotowany przez rodziców.

M. L.

ZAPROSZENIE

„Nie było miejsca dla Ciebie, w Betlejem...”

Jak, co roku zapraszam młodzież szkół ponadpodstawowych i pracującą na **WSPÓLNY OPLATEK MŁODZIEŻOWY**, który odbędzie się 25 grudnia (**BOŻE NARODZENIE**) po Mszy świętej o godz. 17.00.

Dla Pana Jezusa zabrakło miejsca w gospodzie. W naszej sali parafialnej jest dużo miejsca, czy ty wierzący, młody katoliku potrafisz znaleźć czas by wspólnie cieszyć się z młodymi ludźmi narodzeniem Chrystusa. **POKAŻ, ŻE ZNAJDZIESZ CZAS!**

CHRYSTUS NOWO NARODZONY I MŁODZI LUDZIE CZEKAJĄ NA CIEBIE. JESTEŚ MŁODY – PRZED TOBĄ PRZYSZŁOŚĆ

Brazzawille, 20.IX.2002

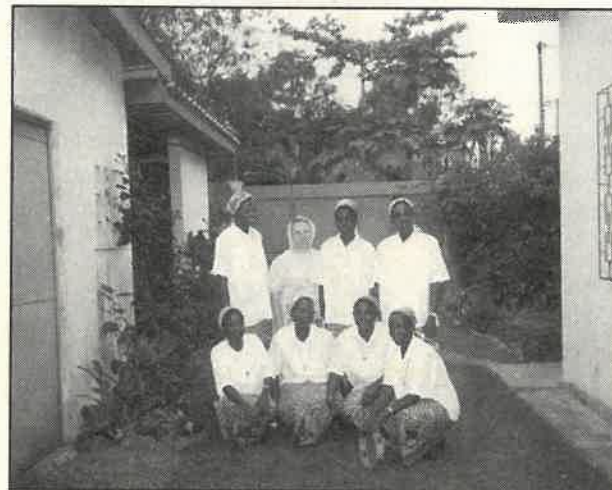
KOCHANI PRZYJACIELE MISJI!

Po moim pobycie na urlopie w Polsce upłynęło już trochę czasu. Kiedy powróciłam do Konga, znalazłam sytuację polityczną bardzo napiętą. Ciągła niepewność, warunki życia okropne, nie bieda, ale nędza. Nasze domy zakonne zniszczone. Co robić? – niepewność. Każda z nas misjonarek chce być znakiem nadziei dla tych ludzi. Pierwsze zaczęłyśmy naprawiać nasze domy i pomagać ludziom w budowie – jako znak, że wojna skończona. Ale tak jeszcze nie jest. W głębi kraju są ciągłe rozruchy. Moja radość to to, że jestem z tymi ludźmi i dzielę z nimi ich los. Kongo-Brazzawille liczy obecnie około dwa miliony ludzi, którzy mieszkają na takim obszarze jak Polska, a więc jest duży teren, na którym mieszkają. Kraj ten jest pięknym krajem, pełnym gór, lasów, sawann i złóż mineralnych jeszcze nie wykorzystanych.

Obecnie jest mało misjonarzy. Dużo z nich opuściło Kongo podczas wojny w latach 1997-98. Są już liczni księża, siostry zakonne i zakonnicy z kraju. Jest dużo powołań i dzięki za to Panu Bogu. Mamy tutaj ponad 30 różnych zgromadzeń zakonnych, 6 diecezji, które się ładnie rozwijają. Jeśli chodzi o polskich misjonarzy to nie jest ich dużo. Są Siostry

Józefitki – 10, Franciszanki – 4 oraz księża Fidei Donum z diecezji tarnowskiej – 4.

Parafia, na terenie której mieszkamy i pracujemy jest bardzo duża. Obsługuje ją dwóch księży kongijskich, którzy współpracują aktywnie z siostrami zakonnymi



i świeckimi. Cała katecheza jest w ręku świeckich, którzy są formowani i kierowani przez jedną z naszych sióstr. Komunię Świętą, jeśli są takie potrzeby, rozdają siostry zakonne i świeccy szafarze.

Moja praca to formowanie młodych sióstr Kongijek, mam ich obecnie trzy. To mi nie pozwala być bardzo aktywną na zewnątrz klasztoru. Pomimo licznych obowiązków staram się składać wizyty ludziom w dzielnicy, przyjmować i słuchać tych, którzy przychodzą do klasztoru, aby pomóc w rozwiązaniu trudnych problemów, czy też pomóc materialnie. W parafii współpracuję ze świeckimi. Mamy oko nad tymi, którzy się znajdują w potrzebie i pomagamy, jak możemy skromnymi możliwościami. Każdy mój dzień przepełniony jest pracą. Wstajemy przed godziną piątą. Potem modlitwy, wykłady w nowicjacie, praca fizyczna we wspólnotcie, spotkania z ludźmi w klasztorze, parafii. Ponieważ jest bardzo gorąco (ponad 30 stopni) w południe jest przymusowy odpoczynek. My, Siostry Franciszkańki Maryi, mamy w Brazzawille trzy wspólnoty, a w całym kraju 8. Jest nas ponad 40 z dziesięciu narodowości. Na terenie naszej parafii prowadzimy szkołę zawodową i przedszkole. Poza tym pracujemy w ośrodku zdrowia, duszpasterstwie, prowadzimy biblioteki dla młodzieży gdzie są nasze domy. Zajmujemy się również odwiedzinami więźniów oraz Pimejami, dla których otwarliśmy szkołę w buszu, w miejscowości Quesso na północy Konga. Misja ta jest bardzo daleko od Brazzawille. Można tam dojechać tylko statkiem albo samolotem.

W Kongo jest dużo potrzeb. Kościół jest młody, liczy zaledwie 100 lat. Ja rozpoczęłam już 20 rok mojego pobytu, tu w Kongo, za co jestem bardzo wdzięczna Panu Bogu. Dar powołania zakonnego i misyjnego jest wielką łaską dla nas samych, jak również dla tych, do których Pan Bóg nas posyła.

Kończąc i serdecznie pozdrawiam Was wszystkich z Dąbrowicy.

Pamiętam zawsze o Was w moich modlitwach

Siostra Mirosława SABA fmm

B. P. 198 Brazzawille – Kongo

AFRIQUE

ZAPROSZENIE: „Rodzice katolicy są odpowiedzialni za katolickie wychowanie swych dzieci!”

DRODZY I ZACNI RODZICE!

Mając na uwadze Waszą troskę i odpowiedzialność za katolickie wychowanie Waszych dzieci zwracam się z prośbą, aby dzieci i młodzież uczęszczające na lekcje religii poza naszą parafią potwierdziły uczęszczanie na lekcje religii przez podpis uczącego w zeszytce, albo w razie nieprowadzenia zeszytu posiadały zaświadczenie stwierdzające uczęszczanie na lekcje religii.

Zeszyt, albo zaświadczenie powinno być na stole w dniu wizyty pasterskiej. Serdecznie proszę o dopilnowanie tej sprawy.

Wasz duszpasterz

Z A P R O S Z E N I E

Dnia 31 grudnia 2002 roku o godz. 16.00 ZAPRASZAMY małżonków, którzy w tym roku zawarli sakrament małżeństwa na wspólne modlitwy dziękczynne:

1. Niedzialek Dariusz – Kańczugowska Urszula Elżbieta
2. Żurek Mirosław – Wójcik Bożena Agata
3. Węgorek Bartosz Tadeusz – Staniak Ewelina
4. Bosek Mariusz Grzegorz – Krzewieka Anna Katarzyna
5. Mazur Leszek Rafał – Caboń Katarzyna
6. Borek Krzysztof – Brodziak Anna Zofia
7. Zawadzki Janusz – Krasucka Agata
8. Chęć Jacek – Skowronek Agnieszka Janina
9. Sztal Sebastian Piotr – Drabik Małgorzata Anna
10. Szymczak Przemysław Łukasz – Artamonow Anna Renata
11. Wrona Piotr Arkadiusz – Tarka Anna Helena
12. Mazurkiewicz Michał Marian – Drobowicz Bożena Anna
13. Wójcik Bartłomiej Piotr – Mazurek Katarzyna
14. Krawczak Paweł – Drozdowska Anna Bogusława
13. Mazurek Edmund Lucjan – Michalska Krystyna Ewa
14. Paćkowski Krzysztof Marian – Brodziak Marzena Anna
15. Stępnik Dariusz – Nowicka Paulina Barbara

Zapraszamy też małżonków, którzy w tym roku zawarli sakrament małżeństwa poza naszą parafią, a mieszkają u nas.

W SZCZEGÓLNY SPOSÓB ZAPRASZAMY MAŁŻONKÓW, KTÓRZY ŻYJĄ BEZ ŚLUBU KOŚCIELNEGO. O godz. 15.30 zapraszamy na dziękczynne Nieszpory.

„BERNADTKA DZIEWCZYNIKA SZŁA PO DRZEWO W LAS”

ZAPROSZENIE

W trosce o dobro duchowe i cielesne chorych Ojciec Święty Jan Paweł II ustanowił dzień chorych.

XI ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO będzie w dniu
11 lutego 2003 roku

Zapraszamy sprawnych chorych, osoby starsze i rodziny na nabożeństwo w dniu 11 lutego 2003 roku.

Godz. 10.00 – nabożeństwo pokutne, spowiedź, adoracja Najświętszego Sakramentu

Godz. 11.00 – Msza święta w intencji chorych. Wcześniej odwiedzę osoby chore i starsze w ich domach.

„Jest zakątek na tej ziemi, gdzie powracać każdy chce”

ZAPROSZENIE

MOI DRODZY PARAFIANIE!

Serdecznie zapraszam całą naszą społeczność parafialną na **PARAFIALNĄ PIELGRZYMKĄ DO CZĘSTOCHOWY**.

Już dziś zwracam się do Was z prośbą, abyście tę sprawę przemyśleli w swoich rodzinach i wysłali jedną osobę na pielgrzymkę. Mamy stały termin naszej pielgrzymki: **SOBOTA PRZED BIAŁĄ NIEDZIELĄ**.

W roku 2003 będzie to 26 kwietnia. Wiem, że wielu naszych parafian pielgrzymuje z różnymi grupami. Chcę by to była nasza parafialna pielgrzymka z naszymi kłopotami, nieszczęściami, naszymi troskami, naszymi osiągnięciami i radościami. Proszę wszystkie grupy parafialne, a więc Duszpasterską Radę Parafialną, Ruch Światło-Życie, Akcję Katolicką, Kółka różańcowe, Scholę, Ministrantów, Koło Radia Maryja o włączenie się w to dzieło parafialne. Jest jeszcze wielu naszych parafian, którzy nigdy nie byli w Częstochowie. Matka Boża czeka na swoje dzieci.

CZEKA NA NASZĄ PARAFIĘ!

Z życia naszej parafii

- 9 VI – Poświęcenie placu zabaw dla dzieci ufundowanego przez gminę Schmitten
- 13 VI – Nabożeństwo fatimskie
- 14-15 VI – Pielgrzymka młodzieży klasy VI z racji Komunii Świętej generalnej do Krakowa i Kalwarii Zebrzydowskiej
- 23 VI – Rozpoczęcie posługi udzielania Komunii Świętej przez szafarzy nadzwyczajnych chorym w naszej parafii
- 4 VII – Modlitwa o powołania kapłańskie i zakonne
- 13 VII – Dzień poświęcony modlitwom Matki Bożej Fatimskiej
- 21 VII – Nabożeństwo za zmarłych na cmentarzu. Mszę świętą sprawił ks. Proboszcz, a kazanie wygłosił o. Ryszard Żuber – gwardian klasztoru w Niepokalanowie
- 22 VII – Rozpoczęcie prac związanych z ogrodzeniem cmentarza
- 28 VII – Msza święta o szczęśliwą i bezpieczną jazdę. Poświęcenie pojazdów samochodowych
- 30 VII – Pożegnanie brata Pawła udającego się na misje
- 1 VIII – Msza święta o powołania kapłańskie i zakonne
- 3 VIII – Rozpoczęcie pieszej pielgrzymki na Jasną Górę
- 29 VII – 3 VIII – Odbyły się w Domu Spotkania trzy turnusy wczasorekolekcji dla chorych niepełnosprawnych. Chorzy uczestniczyli we Mszy świętej w kościele parafialnym
- 9-16 VIII – Odbyły się VI Warsztaty Muzyczne z udziałem uczniów szkół muzycznych. W niedzielę młodzi muzycy występowali w kościele na Mszy świętej
- 11 VIII – Zebranie Duszpasterskiej Rady Parafialnej
- 13 VIII – Nabożeństwo fatimskie
- 25 VIII – 10-lecie partnerstwa św. Idy i Dąbrowicy. Dożynki parafialne
- 31 VIII – Piesza pielgrzymka do Wąwolnicy .
- 2 IX – Rozpoczęcie roku szkolnego 2002/2003. Msze święte o godz. 8.00 i 18.00
- 5 IX – Msza święta o powołania kapłańskie i zakonne
- 8 IX – Doroczny odpust parafialny. Kazania głosił ks. dr Piotr Szczur – prefekt Seminarium w Lublinie. Pożegnanie s. Heleny
- 13 IX – Nabożeństwo fatimskie
- 15 IX – Zebranie z rodzicami dzieci I komunijnych

- 15 IX – Parafialny dzień modlitw w intencji ministrantów
22 IX – Rozpoczęcie nauki przygotowawczej do I Komunii Świętej
29 IX – Podziękowanie za 3-letnią pracę w parafii i pożegnanie ks. licencjata Zbigniewa Antosza. Powitanie ks. mgra Ryszarda Mazurkiewicza
1 X – Rozpoczęcie nabożeństw różańcowych w zwykłe dni o godz. 17.00.
W niedziele i święta po Mszach świętych
3 X – Msza święta o powołania kapłańskie i zakonne
6 X – Rozpoczęcie kursu ministranckiego
6-13 X – Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego
12 X – Parafialny Dzień Chorego
13 X – Nabożeństwo fatimskiej. Zebranie z rodzicami dzieci I komunijnych. Msza święta w intencji nauczycieli z racji Dnia Nauczyciela
17 X – Msza święta w intencji pracowników służby zdrowia
20 X – Uroczyste poświęcenie placu i wmurowanie kamienia węgielnego pod rozbudowę szkoły i budowę sali gimnastycznej przy szkole w Płuszwowicach
20 X – Zebranie Duszpasterskiej Rady Parafialnej

MSZE ŚWIĘTE

ZWYKŁE DNI: GODZ. 18.00 (LATEM), 17.00 (ZIMĄ)

NIEDZIELE I ŚWIĘTA: 8.00, 10.00, 11.30, 17.00

ŚWIĘTA TYLKO KOŚCIELNE: 8.00, 11.30, 17.00

KANCELARIA PARAFIALNA

CZYNNA W CZWARTEK, PIĄTEK I W SOBOTĘ

W GODZ. 17.00–18.00

ECHO DĄBROWICY. Pismo parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Dąbrowicy. Redaguje zespół: Cezary Taracha, Jolanta Golas, s. Teresa FMM, ks. Zygmunt Lipski.

Adres: Kancelaria Parafialna, Dąbrowica 132, 21-008 Tomaszowice.

Tel. (81) 50-20-893. Nakład 600 egz. Skład i druk: WOF Niepokalanów.